REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-13; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 8—16, w soboty od 8—15

Piątek, 11 czerwca 1948 Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 159 Kraków Rok 57



Pracujący poparli akcję zbiórkową

Ponad miliard zł na Wspólny Dom

Współzawodnictwo między poszczególnymi komitetami

WARSZAWA. (SAP - RAP) — Według zgłoszeń, otrzymanych przez generalnych pełnomocników KC PPR i CKW PPS, zebrano do dnia 10 czerwca b. r. ponad 1 miliard złotych na budowę Wspólnego Domu.

Do tego czasu 1.064.14 osób złożyło deklarację na ogólną sumę 1.087.174.150 zł., z czego — 680 tys. członków PPR zadeklarowało złotych 694.321.900, 302 tys. członków PPS zadeklarowało 326.379.760 zł., oraz 82.314 bezpartyjnych złożyło deklaracje na sumę 66.473.490 zł.

W ten sposób przekroczona została pierwotnie zamierzona suma jednego miliarda złotych, jaką planował zebrać komitet budowy Wspólnego Domu. Asiągnięcie to świadczy o szerokim poparciu ze strony obu partii robotniczych i całej klasy robotniczej dla idei jedności organicznej PPS i PPR, oraz stanowi wyraz dobrego współdziałania organizacji terenowych PPR i PPS, czego wynikiem była szybka mobilizacją aktywu obu partii dla prac, związanych z organizacją zbiórki w terenie.

W akcji deklarowania sum na budowę Wspólnego Domu wyróżniły się szczególnie zespoły fabryczne i komórki wiejskie obu partii robotniczych, gdzie liczba deklarujących daninę osiągnęła pełny stan ewidencyjny członków obu partii.

Zbiórka na fundusz budowy Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej dobiega końca. Wyrazem powszechnego dążenia do dalszego podwyższenia zebranych dotychczas kwot jest zainicjowana przez organizacje wojewódzkie i powiatowe obu partii, działające w ramach komitetu współdziałania. Akcja współzawodniczenia pomiędzy poszczególnymi powiatami, która opiera się na zasadzie jak najpowszechniejszego zmobilizowania zbiórki deklaracyj i uzyskania lesz cze lepszych wyników finansowych.

300 milionów zebrała dotychczas PPS

WARSZAWA — Według pierwszych zestawień ogólnych Generalnego Pełnomocnika CKW PPS do spraw zbiórki na fundusz budowy Wspólnego Domu, organizacja PPS zebrała dotychczas deklaracji na sumę blisko 300 miln. zł.W akcji zbiórki przodują: Komitet Stołeczny PPS, WK-PPS Wrocław, WK-PPS Łódź i WK-PPS Gdańsk. Obecnie rozwija się współzawodnictwo pomiędzy powiatowymi Komitetami Współdziałania, które pozwoli nie tylko na podwyższenie dotychczas zadeklarowanych sum, lecz również będzie sprawdzianem operatywności kół i komórek partyjnych, oraz pozwoli ocenić rozwój akcji współdziałania na dolnych szczeblach organizacyjnych.

Poszczególne WK-PPS zgłosiły dotychczas następujące wyniki zbiórki:

WK — Białystok	zadeklarował	2.750.500.—	zł.
WK — Bydgoszcz	"	19.381.950.—	"
WK — Gdańsk	"	24.560.240.—	"
WK — Katowice	"	16.709.200.—	"
WK — Kielce	"	2.692.400.—	"
WK — Kraków	"	25.058.075.—	"
WK — Lublin	"	5.574.440.—	"
WK — Łódź	"	38.489.610.—	"
WK — Olsztyn	"	4 747.480.—	"
WK — Poznań	"	20.299.450 —	"
WK — Rzeszów	"	10.125.000.—	"
WK — Szczecin	"	22.643.500.—	"
WK — Wrocław	"	48.879.350.—	"
WK — Warszawa	"	11.848.330.—	"
KS — Warszawa	"	50.321.000.—	"
Razem:		300.478.525.—	zł.

Gorączkowe narady mają zażegnać

Kryzys rządowy we Francji

po bankructwie proamerykańskiej polityki Bidaulta

PARYŻ. — Nadzwyczajne posiedzenie rządu francuskiego poświęcone uchwałom konferencji londyńskiej było bardzo burzliwe. Ministrowie Meyer, Mock, i Teighen ostro zaatakowali Bidaulta, za to, że nie obronił interesów Francji w Niemczech. Bidault bronił się, że gdyby nie zgodził się na propozycje Anglosasów, to wprowadziliby je oni w życie bez Francji.

PARYŻ. — Przez cały dzień wczorajszy trwały gorączkowe narady w pałacu Matignon nad zażegnaniem kryzysu i niedopuszczeniem do rozbicia większości rządowej w związku z dzisiejszą debatą w parlamencie w sprawie polityki zagranicznej.

PARYŻ. — Komisja Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego uchwaliła wniosek deputowanego MRP o rekomendowanie Zgromadzeniu Narodowemu przyjęcia uchwał konferencji londyńskiej. Uchwała ta zapadła 21 głosami przeciwko 20 głosom przy dwóch wstrzymujących się od głosowania. Za wnioskiem głosowali socjaliści, MRP i radykali.

Wniosek posłów komunistycznych o potępienie zaleceń konferencji londyńskiej został odrzucony 24 głosami przeciwko 13 przy 5 wstrzymujących się.

Rządy USA i Holandii nie respektują uchwał ONZ

Przeciw wybrykom propagandy wojennej

zaprotestował rząd ZSRR w Waszyngtonie i Hadze

MOSKWA. — Ambasada radziecka w Waszyngtonie złożyła u rządu amerykańskiego protest przeciw artykułowi, jaki ukazał się w dniu 17 maja w piśmie „News Week".

Artykuł ten zawierał oszczercze wymysły pod adresem ZSRR, zachęcał do użycia bomby atomowej przeciw miastom radzieckim, utworzenie ciasnej obręczy baz lotniczych wokół ZSRR i t. p.

Opublikowany artykuł jest jednym z dowodów nieokiełznanej i występnej propagandy wojennej, szerzonej obecnie w USA i stanowi brutalne pogwałcenie rezolucji II. Zgrom. Ogólnego ONZ, potępiającej wszelką formę propagandy wojennej i zalecającej rządom, aby nie tolerowały podobnej propagandy i oddziaływały w duchu pokojowym w stosunkach z innymi państwami.

Nota radziecka zwraca uwagę rządowi USA, że artykuł w „News Week" pozostaje w jaskrawej sprzeczności z powyższą rezolucją.

Podobną notę skierował rząd radziecki do rządu holenderskiego z powodu zamieszczenia w dzienniku Partii Pracy „Het Freie Folk" artykułu p. t. „Strategia Rosyjska i odpowiedź na nią". I w tym artykule grozi się Związkowi Radzieckiemu bombą atomową. Rząd ZSRR protestuje przeciw tolerowaniu w Holandii propagandy wojennej i przypomina uchwałę ONZ w tej sprawie.

Hutnictwo przekroczyło plan

KATOWICE. — W maju przemysł hutnictwa żelaznego, zgrupowany w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego, przekroczył plan produkcyjny we wszystkich grupach materiałowych. Wyniki przedstawiają się cyfrowo następująco: koks — 101 proc. planu, surówka — 113 proc., stal surowa — 119 proc., wyroby walcowane z rurami bez szwu — 119 proc.

Wyniki te są dużym osiągnięciem przemysłu hutniczego, a w porównaniu z produkcją z maja 1947 r. wykazują wzrost, który wynosi w surówce 28 proc., w stali surowej — 6,6 proc., oraz w [illegible] wa[illegible]ych z rurami bez szwu — 18 proc.

16 czerwca posiedzenie Sejmu

WARSZAWA. — Marszałek Sejmu Ustawodawczego Wł. Kowalski ogłosił w dniu 9 bm. zarządzenie treści następującej:

„Zwołuję posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. na dzień 16 czerwca 1948 r. o godz. 11."

Niebezpieczeństwo powodzi zażegnane

WARSZAWA — Główny Komitet Przeciwpowodziowy informuje, że niebezpieczeństwo powodzi mija. Sytuacja na Wiśle nie wydaje się groźna z powodu mijania się kulminacyjnych fal powodziowych z różnych dopływów. Woda na Sanie opadła znacznie, a na pozostałych rzekach opada powoli.

Do zmniejszenia skutków powodzi przyczynił się zbiornik różnowski, który pomieścił około 90 milionów m3 wody. Całkowita pojemność fali powodziowej wynosiła około 700 milionów m3.

Niebezpieczeństwo można uważać za zażegnane.

22 lipca w całej Polsce zbiórka na budowę Centralnego Domu Młodzieży

WARSZAWA. — Dnia 22 lipca na terenie całej Polski zostanie zorganizowana zbiórka pieniężna na budowę Centralnego Domu Młodzieży.

Dotychczas na fundusz CDM. wpłynęło z dobrowolnych składek młodzieży 143 tys. zł. Modzież z całego kraju zadeklarowała ponadto na ten cel 150 tys. złotych.

Otwarcie Muzeum im. Stalina w Stalingradzie

MOSKWA. — W związku z 30-leciem przybycia Stalina do Carycyna (obecnie Stalingradu), w mieście tym otwarto muzeum jego imienia. W 6 olbrzymich salach muzeum zebrano 2 tys. eksponatów, związanych z obroną Carycyna i bitwą stalingradzk 1942/43 r.

Konferencja w sprawie Palestyny ma odbyć się na Rodos

Rozejm przyjęty bez zastrzeżeń przez Żydów i Arabów

LAKE SUCCES. — **Sekretariat ONZ potwierdził oficjalnie przyjęcie przez Żydów i Arabów czterotygodniowego rozejmu, który rozpocznie się w piątek, 11 b. m., o godz. 6 rano. czasu zach.-europ. Telegram, który hr. Bernadotte wysłał do Trygve Lie, przebywającego w siedzibie ONZ, mówi, że obie strony zainteresowane przyjęły rozejm bez żadnych zastrzeżeń.**

KAIR. — Hrabia Bernadotte wybiera się w sobotę na Wyspę Rodos, gdzie zamierza utworzyć stałą swoją siedzibę.

Bernadotte pragnie do swojej siedziby na Rodos zwołać konferencję pokojową w sprawie Palestyny.

LONDYN — Prasa lewicowa angielska, oraz francuska, w tej liczbie londyński komunistyczny „Daily Worker" podają wiadomość o zawarciu przez Wielką Brytanię nowego tajnego układu z Egiptem, który w zamian za przywrócenie wyłącznej kontroli Brytyjczyków nad Sudanem, przyznaje Egiptowi południową część Palestyny.

Gottwald następcą Benesza?

PRAGA (SAP) — Komitet Wykonawczy Partii Komunistycznej CSR postanowił zalecić Centralnemu Komitetowi Akcji Frontu Narodowego wystawienie kandydatury Klementa Gottwalda na prezydenta Republiki czechosłowackiej i kandydatury wicepremiera Zapotockiego na stanowisko premiera.

M. S. Z. odrzuca insynuację Tsaldarisa

Dzieci greckich nie ma na terytorium R. P.

WARSZAWA — Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje:

W ostatnich dniach wpłynęła do Ministerstwa Spraw Zagranicznych nota, podpisana przez ministra Tsaldarisa, w sprawie rzekomego porwania dzieci greckich. W nocie utrzymuje się, że znaczna liczba tych dzieci znajduje się obecnie w Polsce.

W związku z tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa za konieczne podnieść, że nie są mu znane żadne fakty uprowadzenia dzieci greckich z terytorium Grecji. Natomiast jest powszechnie wiadome, że w Grecji trwa wojna domowa, prześladowane są żywioły demokratyczne, zapadają liczne wyroki śmierci, nie przestrzega się najelementarniejszyh zasad ludzkości i poszanowania praw człowieka. Odpowiedzialnością za ten stan rzeczy obarczyć należy rząd, którego członkiem jest podpisany pod notą minister Tsaldaris.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, stojąc na stanowisku, że dzieci, które zmuszone były opuścić teren Grecji, mają prawo do korzystania z Azylu, stwierdza z całą stanowczością, że na terytorium Polski nie ma dzieci greckich, które opuściły swą ojczyznę, by znaleźć się poza zasięgiem szalejącego tam terroru. Nadesłana nota nie jest podyktowana troską o los dzieci, lecz stanowi wyraz oszczerczej kampanii, opierającej się na fałszywych informacjach.

Komunikat ten stanowi jednocześnie odpowiedź na wymienioną wyżej notę.

Pod sztandarem socjalizmu rewolucyjnego

Rezolucje Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej w Warszawie

5. i 6. czerwca 1948 roku w Warszawie, mieście, którego ruiny są świadectwem bestialstwa wojny i faszyzmu, a którego odbudowa jest symbolem odrodzenia pokojowego i demokratycznego odbyła się Międzynarodowa konferencja przedstawicieli partii i grup socjalistycznych Finlandii, Francji, Węgier, Włoch, Polski i Czechosłowacji, wiernych ideałowi socjalizmu rewolucyjnego.

Przedstawiciel Partii Socjalistycznej Polski, Węgier i Czechosłowacji przedstawili Konferencji osiągnięcia gospodarcze i społeczne demokracji ludowych.

Kraje Demokracji Ludowej w marszu naprzód

Zgromadzenie stwierdziło, że we wszystkich krajach wyzwolonych spod jarzma kapitału międzynarodowego dokonano olbrzymich postępów.

Mimo straszliwych zniszczeń produkcja przemysłowa tych krajów przekroczyła poziom przedwojenny.

Równocześnie stopa życiowa mas pracujących wzrasta. Natomiast kraje Europy Zachodniej nie mogą wykazać się podobnymi wynikami. W krajach demokracji ludowej stwierdza się rozwój olbrzymiego potencjału gospodarczego, którego rola będzie ważna w dziele odbudowy i postępu Europy, oraz całego świata.

Kraje te własnymi siłami nadrabiają szybko zacofanie gospodarcze, wynikające z ich przestarzałej struktury gospodarczej i społecznej, sztucznie utrzymanej przez imperializm [illegible].

Osiągnięcia demokracji ludowych, były możliwe tylko dzięki wielkim reformom społecznym, dzięki upaństwowieniu wielkiego przemysłu, dzięki reformie rolnej, dzięki parcelacji wielkich posiadłości ziemskich. Zostały one umożliwione dzięki gospodarce planowej, dzięki współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim, oraz pomiędzy krajami demokracji ludowej, dzięki wysiłkom narodu i w pierwszym rzędzie dzięki jedności klasy robotniczej i jej sojuszowi z masami chłopskimi, oraz z postępowymi odłamami warstw półśrednich.

Dzięki zwycięstwu odniesionemu nad faszyzmem, zwycięstwu odniesionemu przede wszystkim dzięki wspaniałym wysiłkom ludu radzieckiego i Armii Czerwonej kraje demokracji ludowej reprezentowane na konferencji dokonały tych osiągnięć bez ofiar, bez poświęceń, które zazwyczaj towarzyszą głębokim przemianom społecznym.

Droga wiodąca ku socjalizmowi przez demokrację ludową w krajach Europy Środkowej i Wschodniej byłaby także możliwa w innych krajach, gdyby te także zostały uchronione od bezpośredniego wpływu imperializmu, gdyby także mogły zbudować bazy państwa ludowego na szczątkach państwa kapitalistycznego osłabionego przez wojnę, gdyby w końcu klasa robotnicza tych krajów mogła była utrzymać jedność akcji i skupić wokół siebie wszystkie elementy postępowe i demokratyczne.

Ofensywa imperializmu amerykańskiego

[illegible] amerykański ofensywy imperialistycznej w Europie zdradził krwawy wysiłek żołnierzy i partyzantów Europy w jej walce przeciwko faszyzmowi i hitleryzmowi, zdradził, by móc lepiej przeciwstawić się w tej części Europy postępowi społecznemu, żeby uniemożliwić wszelki postęp wiodący ku socjalizmowi, żeby stworzyć z nich bazę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i demokracjom ludowym. [illegible] prowadził on jedność ściślejszą, niż kiedykolwiek pomiędzy kapitalistami wszystkich krajów, a [illegible] nich wszystkich sił reakcyjnych.

Zdąża on do odrodzenia agresywnego imperializmu niemieckiego, któremu powierzono rolę żandarma w Europie, nie rezygnując jednakowoż z wyzyskiwania kolonialnego robotników niemieckich. Dotrzymuje on czynnie każdą dyktaturę faszystowską, istniejącą jeszcze w Europie i przyczynia się do odrodzenia tendencji neofaszystowskich w Europie i w Ameryce.

Zdrada prawicowych socjalistów

Plan ofensywy imperialistycznej spaliłby jednak na panewce, gdyby natrafił na zjednoczone siły całej klasy robotniczej zaatakowanych krajów.

W wysiłkach, zmierzających do rozbicia frontu klasy robotniczej, imperializm znalazł sojuszników w prawicowych kierownictwach większości partii socjalistycznych Zachodu, które uniemożliwiły zjednoczenie sił robotniczych i zawarły sojusz z ugrupowaniami politycznymi burżuazji, skierowany przeciwko partii komunistycznej, rezygnując tym samym z niezależności ich własnej partii.

Biorąc jako punkt wyjściowy zasady reformistyczne, przeszły one następnie przez fałszywą teorię [illegible] ciej siły aż do rzeczywistej zdrady proletarjatu. Stały się one obok prawdziwą trzecią siłą imperializmu, siłą, zmierzającą do rozbicia klasy robotniczej.

Do tej samej roli zredukowały one na arenie międzynarodowej „Comisco", z którego uczyniły narzędzie rozbicia i presji na ruch robotniczy.

Rozbicie klasy robotniczej jest narzędziem rozbicia politycznego i gospodarczego Europy. Ów podział Europy na dwa bloki geograficzne ma na celu zamaskowanie prawdziwego podziału społecznego i zmobilizowanie klas pracujących Europy Zachodniej przeciwko jej braciom ze Wschodu wbrew ich własnym interesom, tendencjom i ideałom.

Jedynie interesy imperializmu [illegible] gą umotywować podział Europy na dwa wrogie bloki.

O współpracę gospodarczą Wschodu z Zachodem

Wymiana węgla, traktorów, cukru, surowców, oraz wyrobów nowego przemysłu krajów Wschodu na inne surowce, na inne produkty rolne i przede wszystkim na dobra inwestycyjne, oraz maszyny Zachodu byłaby najlepszą gwarancją odbudowy Europy i jej rozwoju gospodarczego.

Wymiany naturalne nie mogą być zastąpione sztucznymi więzami, będącymi [illegible].

W żadnym wypadku nie stoją one na przeszkodzie intensywnym stosunkom gospodarczym amerykańsko - europejskim, ani normalnym kredytom amerykańskim, przeznaczonym na odbudowę.

Wręcz przeciwnie, właśnie Europa niepodzielona, Europa może utrzymywać zdrowe stosunki gospodarcze z Ameryką i racjonalnie wykorzystać kredyty amerykańskie, przyznane bez warunków, które mogłyby naruszyć suwerenność i niezależność narodową.

Pełna skuteczność współpracy międzynarodowej zostanie osiągnięta tylko na bazie gospodarki socjalistycznej planowej w skali narodowej i międzynarodowej.

Ideologowie imperializmu twierdzą, że światowa współpraca gospodarcza pokojowa jest niemożliwa.

Koncepcja ta prowadzi do podziału na bloki gospodarcze i polityczne, do wyścigu zbrojeniowego, jest przeszkodą na drodze do odbudowy — jest zagrożeniem pokoju.

Utwory Mickiewicza dla dzieci radzieckich

Radzieckie Wydawnictwo Literatury dla Dzieci i Młodzieży w Moskwie wyda w roku bieżącym milion egzemplarzy książek najlepszych dzieł literatury światowej. Obok dzieł Ajschylosa, Goethego, Hugo i innych ukażą się: tom utworów poetyckich Adama Mickiewicza, zbiorek poezji i prozy Marii Konopnickiej, [illegible] tom wierszy Juliana Tuwima.

Zjednoczona klasa robotnicza awangardą pokoju

Obrona społeczna, polityczna i gospodarcza pokoju jest nie tylko zadaniem świadomych marksistów, lecz także mas pracujących wszystkich ludzi dobrej woli i zdrowego rozsądku.

Zjednoczony front dla obrony pokoju może się utworzyć tylko wokół klasy robotniczej, która walczy w pierwszym szeregu o pokój i o postęp. Jedność klasy robotniczej jest podstawą jej siły. Jedność klasy robotniczej jest więc problemem kluczowym przyszłości świata i ludzkości. Rozwiązanie zagadnienia jedności jest naczelnym zadaniem socjalistów i komunistów całego świata. Formy tej jedności i drogi, które ku niej prowadzą nie mogą ograniczyć się do jednej. Jest pewnym, że jedność ta jest niezbędna, lecz formy jej realizacji zależą w każdym kraju od warunków społecznych i historycznych.

W krajach demokracji ludowej współpraca obu partyj doprowadziła do stopniowego zbliżenia ideologicznego i politycznego i w końcu do syntezy ruchu robotniczego we wspólnych partiach.

Konferencja z zadowoleniem przyjmuje te wzmocnienia jedności i stwierdza wzmocnienie sił pokoju i postępu osiągnięte dzięki skupieniu się wszystkich elementów rzeczywiście demokratycznych wokół klasy robotniczej.

Jedność rękojmią zwycięstwa

W krajach, w których kapitalizm jest jeszcze panem gospodarki i kontroluje władzę polityczną, socjaliści muszą kontynuować braterską jedność akcji z partiami komunistycznymi, mającą na celu skupienie klasy robotniczej i warstw pośrednich, ażeby zdobyć władzę. Dzięki tej współpracy wytwarza się klimat obopólnego zaufania, rodzą się warunki korzystne dla odbudowy jedności, udaremnia się plany międzynarodowego kapitalizmu zmierzającego do izolowania partii komunistycznych, by rozbić siły rewolucyjne i sparaliżować ich akcję. Ta jedność akcji pozwala w końcu uwydatnić formy walki i metody przemian gospodarczych i społecznych, właściwych każdemu narodowi, uwzględniając warunki historyczne, jak też stopień ewolucji i tradycje narodowe.

Konferencja jest przekonana, że klasa robotnicza demokracji ludowych, która odbudowuje swą jedność nie przestanie popierać wszystkie ruchy pracujące nad zjednoczeniem sił robotniczych wszystkich krajów [illegible] nie tej roli zjednoczonych partyj robotniczych krajów demokracji ludowych, znaczenie dla każdego międzynarodowego ruchu robotniczego i dla walki, którą ów ruch prowadzi.

Lepsza przyszłość pod znakiem Socjalizmu

Konferencja wzywa wszystkich prawdziwych socjalistów do nieustannej walki o jedność klasy robotniczej, będącej promotorką walki o pokój, do walki przeciwko oportunizmowi kapitulantów, przeciwko rzeczywistej i świadomej zdradzie, przeciwko wszystkim wpływom wrogim interesom klasy robotniczej, które mogą rozwinąć się w łonie ruchu robotniczego.

Konferencja wzywa do jedności masy pracujące miast i wsi, wszystkich ludzi dobrej woli i zdrowego rozsądku. Świat kapitalistyczny daje dowód swojej bezsilności w wykorzystaniu wspaniałych możliwości technicznych nauki nowoczesnej, celem wyzwolenia ludzkości. Widzi on jedyne rozwiązanie kryzysu w przygotowaniu nowej wojny. Demokracje kapitalistyczne staczają się w kierunku nędzy i wojny i [illegible] większego ograniczenia wolności osobistych. Koncentracja gospodarcza, wzrost [illegible] ganizmów społecznych i militaryzacja wciągają je na drogę [illegible] wych dyktatur, mając na celu tylko przedłużenie życia ustroju niesprawiedliwości.

Tylko organizacja światowa socjalizmu rozwiąże sprzeczności międzynarodowe i pozwoli uniknąć wojen.

Tylko socjalizm po zniszczeniu ostatnich oporów, po zmieceniu ostatnich śladów dawnego porządku rzeczy doprowadzi do pełnego rozwoju jedności w społeczności wolnej i braterskiej. Koniec tysiącletniego wykorzystania człowieka przez człowieka będzie dopiero znakiem pełnego i ostatecznego triumfu prawdziwej demokracji.

Cześć bojownikom walczącym o wolność!

Proletariusze wszystkich krajów! Socjaliści wzywają Was do udzielania poparcia, tym wszystkim, którzy obecnie bohatersko walczą o pokój i o wolność.

Socjaliści bratersko pozdrawiają masy pracujące Grecji przelewającej swą krew w walce o uwolnienie ojczyzny spod krwawej dyktatury zaprowadzonej i popieranej przez rządy imperialistyczne.

Republikanie hiszpańscy ścigani i więzieni przez Franco uznawanego przez rządy imperialistyczne, ludy kolonialne walczące przeciwko opresji kapitalistycznej, bojownicy Chin, Izraela, bojownicy całego świata, którzy zwycięsko stawiają opór temu samemu i jednemu wrogowi międzynarodowemu imperializmowi wielkiego kapitału.

Socjaliści pozdrawiają demokra[illegible]

[illegible] ją się wojnie, a przede wszystkim postępowych Amerykanów, przeciwstawiających się zbrodniczym projektom trustów.

Socjaliści wzywają Was do pracy nad jednością Europy Wschodu i Zachodu, jednością, bez której na [illegible] Kontynencie nie może być ogólnego dobrobytu, ani ostatecznego zniesienia niebezpieczeństwa imperializmu niemieckiego. Socjaliści witają z olbrzymią nadzieją pokojową inicjatywę Związku Radzieckiego i wszystko zrobią, by propozycje te pozwoliły wyzwolić ludzkość z koszmaru wojny.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się pod sztandarami socjalizmu rewolucyjnego dla pokoju; dla dobrobytu i dla postępu na drodze ku przyszłości bezpiecznej i radosnej.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Rok 1948 to nie rok 1939

LE DEVOIR

organ katolików kanadyjskich pisze:

„Twierdzenie polityków amerykańskich, że granicą wschodnią USA stanowi linia Szczecin-Triest, a zachodnią — Mandżurja jest czystym szaleństwem. Wyobraźmy sobie reakcję opinii amerykańskiej, gdyby Stalin oświadczył, że granice ZSRR znajdują się na rzekach Rio Grande, i Św. Wawrzyńca. Czyż nie okrzyczano by wtedy podobnego oświadczenia jako arcyimperializmu?"

Dziennik dochodzi do przekonania, że agresywna polityka Trumana obliczona jest w pewnej mierze na pozyskanie sobie konserwatywnych wyborców.

„Truman stwarza trudne sytuacje, by następnie móc udowodnić wyborcom, że jest jedynym człowiekiem zdolnym do ich rozwiązania. Może taka taktyka nie jest zła, jako trick wyborczy, ale w polityce międzynarodowej gra ta może okazać się niebezpieczna.

Prasa i radio są w głównej mierze odpowiedzialne za psychozę wojenną, która trapi od kilku miesięcy kontynent amerykański. Prasa i radio chcą wbić czytelnikom i słuchaczom do głowy, że wojna jest nieunikniona w przekonaniu, że społeczeństwo wreszcie w to uwierzy."

Dziennik stwierdza, że w dobrze poinformowanych kołach neutralnych

„wystrzegają się porównań sytuacji obecnej z położeniem w r. 1939. Ci, którzy znają sytuację z r. 1939 wiedzą doskonale, że wówczas gotowano się do wojny, a niektóre państwa jej pragnęły. Dziś natomiast wszystkie kraje europejskie, zwycięscy i zwyciężeni nie mogłyby zaakceptować wojny, chyba tylko jako coś, co dyktuje rozpacz."

Nadzwyczajny Zjazd OM TUR

w sprawie zjednoczenia młodzieży

WARSZAWA — W Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym im. Stanisław Dubois w Otecku rozpoczął się dnia [illegible] nadzwyczajny zjazd OM TUR-u.

W zjeździe biorą udział obok delegatów z całego kraju, również przedstawiciele bratnich organizacji [illegible].

Porządek dzienny obrad obejmował referat polityczny przewodniczącego KC OM TUR — posła Lucjana Motyki, oraz referat organizacyjno-sprawozdawczy sekretarza generalnego KC OM TUR. Nadzwyczajny zjazd OM TUR podejmie również uchwały w sprawie jedności pol[illegible].

Gospodarujemy coraz lepiej

Dochody budżetowe stale wzrastają

(h) Z ogłoszonych w prasie komunikatów mogli dowiedzieć się wszyscy obywatele Polski, że pierwszy kwartał br. w naszej gospodarce budżetowej został zamknięty poważną nadwyżką. Suma dochodów wyniosła 75,9 miliardów zł natomiast rozchodów 60,4 miliarda zł, osiągnięta więc została nadwyżka kwartalna w kwocie 15,5 miliarda zł.

Jest to poważny sukces rządu i szczególną zasługą Ministerstwa Skarbu, które na odcinku budżetowym reprezentuje politykę konsekwentną, nie szczędząc wysiłków dla zapewnienia państwu środków dla wykonywania poważnych i trudnych zadań. Okres odbudowy znakomicie zwiększa sumę normalnych obowiązków rządu. Procesy odbudowy, które obejmują wszystkie odcinki naszego życia, wymagają poważnych nakładów. Ministerstwo Skarbu i podporządkowane mu władze wspólnie dokładają starań, aby procesy odbudowy nie zostały powstrzymane ani zahamowane od strony finansowej.

Dochody pokrywają wydatki

Uchwalony przez Sejm budżet państwa na rok 1948 zamyka się po stronie wpływów sumą 317,4 miliardów zł, po stronie wydatków 277,6 miliardów zł. W związku ze wzrostem naszych potrzeb, ze zwiększającą się ilością zadań, które stoją przed państwem wykazuje on tendencje zwyżkowe. W porównaniu do budżetu zeszłorocznego jest on o 70 proc. wyższy po stronie dochodów, a o 61 proc. po stronie wydatków. Nadwyżki budżetowe z pierwszego kwartału br. wskazują, że mimo poważnego podwyższenia dochodów i wydatków budżet był preliminowany rzeczowo, wzrost jego był ściśle dostosowany do przewidywanego dalszego ożywienia naszego życia gospodarczego. Wyniki pierwszego kwartału pozwalają przewidywać, że preliminowane sumy dochodów budżetowych zostaną osiągnięte, a nawet przekroczone.

Trzeba przypomnieć, że gospodarka budżetowa Polski Ludowej została od razu ujęta w ściśle ustalone reguły. Możemy powiedzieć, że nie mieliśmy ani jednego kwartału, w którym nie obowiązywałby określony budżet i związany z nim porządek, mimo, że nie wszystkie preliminarze budżetowe były ogłaszane.

W gospodarce budżetowej nie popełniliśmy błędów, które były udziałem państwa polskiego, powstałego do życia po pierwszej wojnie światowej, które przez szereg lat prowadziło swą gospodarkę bez budżetu.

Rządy Polski Ludowej umiały należycie powiązać ze sobą politykę budżetową z obiegiem pieniądza w kraju. Zarządzenia, które w pierwszej chwili uważane były za drakońskie w 1945 r. wydały bardzo korzystne rezultaty. Zasada powiązania tych spraw, bardzo rygorystycznie stosowana przez Ministerstwo Skarbu, dała w efekcie porządną gospodarkę budżetową oraz pozwoliła nam uniknąć rujnujących gospodarczo procesów inflacyjnych, co dało nam możność spokojnie montować aparat państwowy, zaspakajać bieżące potrzeby państwa na solidnych podstawach oprzeć rozwój życia gospodarczego i szczęśliwie rozwiązywać nasze problemy inwestycyjne.

Rozwój gospodarczy kraju

Stały wzrost dochodów skarbowych jest najlepszym sprawdzianem dynamiki naszego życia gospodarczego, coraz większej produkcji i stale wzrastających obrotów handlowych. Wyraźnie wskazuje na to, wzrost wpływów skarbowych z podatku obrotowego. W poprzednim budżecie były one preliminowane na 24 miliardy 450 milionów zł i w toku wykonywania budżetu ta suma została bardzo wysoko przekroczona. W budżecie na rok bieżący zapreliminowano 65 miliardów zł i po pierwszym kwartale realizacji budżetu należy wyciągnąć wniosek, że również będzie ona przekroczona.

Podobnie przedstawia się budżetowo sprawa podatku dochodowego. W poprzednim budżecie figurował on w kwocie 19 miliardów 845,5 milionów zł, a obecnie wyraża się sumą 54 miliardów i niewątpliwie w tej wysokości jest ona całkowicie realna. O ile udział tych dwóch największych podatków w zeszłorocznym preliminarzu danin publicznych stanowił 36,7 proc. to w obecnym wynosi on 55,6 proc., a więc podniósł się wybitnie, co z budżetowego punktu widzenia jest zjawiskiem bardzo zdrowym.

Dzięki należytemu zharmonizowaniu polityki budżetowej i finansowej państwa, oraz normalizowaniu się całokształtu stosunków gospodarczych w kraju, obserwujemy również stałość cen, które nie podlegają większym wahaniom nawet w specjalnie wrażliwych okresach sezonowych. Jesteśmy np. na t. zw. przednówku, w którym zazwyczaj obserwuje się zwyżkę cen artykułów żywnościowych, a w tym roku mamy na tym odcinku omal idealny spokój.

Rząd bez zadłużenia

Rząd nasz może się pochlubić niejednym sukcesem, którego mogą mu zazdrościć rządy wszystkich prawie państw zachodniej Europy. Zlikwidował on mianowicie całe swe zadłużenie w Narodowym Banku Polskim i ten stan istnieje już od szeregu miesięcy. Znaczy to, że wpływy skarbowe wystarczają całkowicie na wszystkie potrzeby państwa bez konieczności uciekania się do pomocy maszyny drukarskiej. Pracuje ona tylko w takim tempie, jakie jest niezbędne dla potrzeb wymiany zniszczonych banknotów na nowe w celach obiegowych.

Taki stan rzeczy na odcinku skarbowym pozwala nam na spokojne, bez żadnych zakłóceń, finansowanie, niezbędnych w kraju inwestycji, co daje możność zwiększenia tempa odbudowy i przyśpieszenia końcowych efektów.

Własnymi środkami finansujemy inwestycje

Wyraźna poprawa na odcinku gospodarki budżetowej zaznacza się również w finansowej stronie planu inwestycyjnego na rok bieżący. Z własnych środków na cele inwestycyjne Skarb Państwa przeznacza poważną kwotę 41 miliardów i 52 miliony zł., przy czym banki państwowe są również w stanie przeznaczyć na te cele ponad 101 miliardów zł., a sami inwestorzy z własnych środków na cele inwestycyjne wykładają 48 miliardów i 390,6 milionów zł.

Akcja więc budżetowo-finansowa państwa nie przeszkadza w narastaniu własnych możliwości naszego życia gospodarczego. Przemysł państwowy wykazuje dużą prężność i na swoje potrzeby inwestycyjne może już przeznaczyć kwoty bardzo poważne, podobnie zresztą jak i inne gałęzie naszej gospodarki narodowej.

Poprawa więc następuje równomiernie i zaznacza się powszechnie. Budżet państwowy w takim układzie stosunków odgrywa pierwszorzędną rolę. Bez należytego uporządkowania spraw budżetowych, pomyślny rozwój gospodarki państwowej nie byłby możliwy. Troska o należyte wpływy oraz przestrzeganie zasad racjonalnego wydatkowania — to czynniki, które niewątpliwie będą niezmiennie strzegły stałości waluty polskiej, umożliwiając równocześnie prawidłowy rozwój gospodarczy.

Z KRAJU

MASZYNY BĘDĄ CZYŚCIŁY CEGŁĘ

WARSZAWA. — Próbna partia czeskich maszyn do czyszczenia cegły z rozbiórek, znajduje się już w drodze do Polski.

Maszyny te są w stanie oczyścić dokładnie 1000 szt cegły na godzinę, przy obsłudze dwóch robotników.

25 maszyn, które w najbliższych dniach nadejdą do Polski, podzielone zostaną między Warszawę, Szczecin i Wrocław.

ROWERY DLA PRZODUJĄCYCH JUNAKÓW SP

WARSZAWA. — Minister pracy i opieki społ. tow. Rusinek postanowił zakupić w „Motozbycie" 345 rowerów dla junaków „Służby Polsce", wyróżniających się w pracy. Rowery te zostaną im wręczone wraz z dyplomami i prawem własności na uroczystości zakończenia I turnusu „Służby Polsce".

CORAZ WIĘCEJ ELEKTRYCZNOŚCI.

WARSZAWA. — Elektrownie podległe Centralnemu Zarządowi Energetyki wykonały plan produkcyjny na mies. maj w 106,8 proc. Łącznie wyprodukowano 306.486,000 kWh wobec zaplanowanych 287.025.000 kWh. Elektrownie cieplne wykonały plan w 105.1 proc, a elektrownie wodne w 119,4 proc.

Tak poważne przekroczenie planu w energetyce dało się osiągnąć dzięki rozwijającemu się coraz bardziej współzawodnictwu pracy.

„DAR POMORZA" ODMAGNETYZOWANY.

SZCZECIN. — 6 bm. zawinął do portu szczecińskiego żaglowiec szkolny „Dar Pomorza". Statek przybył ze szwedzkiego portu Karlshamn, gdzie był poddany odmagnetyzowaniu zabezpieczającemu go przed minami magnetycznymi na morzu. Na „Darze Pomorza" przybyło 150 junaków z Państw. Centrum Wyszkolenia Morskiego w Gdyni. Pobyt żaglowca w Szczecinie przewidziany jest na okres miesiąca. Z kolei uda się on na 2 miesięczny rejs do portów europejskich Rotterdamu, Le Havre, Liverpoolu

NAJWIĘKSZY SZPITAL W POLSCE

SZCZECIN. — W Szczecinie jest na ukończeniu odbudowa szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża. Według opinii lekarzy jest to największy w Polsce tego rodzaju obiekt, a równać się z nim mogą jedynie lecznice w Łodzi i w Bydgoszczy.

Jako pierwszy uruchomiono przed rokiem dział chirurgiczny. Obecnie szpital posiada 6 oddziałów czynnych i 4 w organizacji.

W szpitalu pracuje 30 lekarzy, 11 kwalifikowanych pielęgniarek i 92 siły pomocnicze. Dla pełnej organizacji brak jest jeszcze 9 lekarzy, 32 pielęgniarek i 14 sił pomocniczych. W chwili obecnej w szpitalu czynnych jest 600 łóżek. Szpital posiada podziemne sale operacyjne.

Z TORFU BĘDZIE GAZ

OLSZTYN. — Zjednoczenie Energetyczne okręgu mazurskiego przystąpiło do studiów, mających na celu eksploatację bogatych pokładów torfowych w woj. olsztyńskim na potrzeby gazowni. Wybrano już 40 torfowisk o powierzchni od 100 do 3,000 ha położonych w pobliżu gazowni. Jako zakłady, które będą produkować gaz z torfu, przewiduje się gazownie w Olsztynie, Kwidzynie, Elblągu, Malborku, Giżycku, Kętrzynie i Mrągowie.

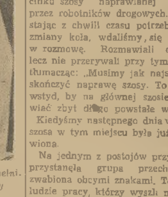
Czechosłowacja po wyborach

Po zwycięstwie - do pracy!

„Po vitezstvi do prace" — Po zwycięstwie do pracy. „Po volbach znovu do pilne a tvurci prace pro blaho republiky. — Po wyborach znów do gorliwej i twórczej pracy dla Republiki.

Te oto slogany zamieszczone w czechosłowackiej w okresie wyborczym znajdują swoje urzeczywistnienie w całym kraju.

Wybory w Czechosłowacji nie były momentem przełomowym w życiu politycznym tego kraju, nie były też jakimś zmaganiem między dwoma czy więcej ruchami politycznymi. Były one potwierdzeniem siły Frontu Narodowego, w którym skupiły się wszystkie partie popierające politykę rządu Gottwalda. Lecz głosy za Frontem Narodowym oddali nie tylko członkowie tych partyj, lecz również masy bezpartyjnych. Dowodem tego były wyniki wyborów. Nie całe 10 proc. białych kartek, nie reprezentowało żadnej siły, która by mogła być groźną dla Republiki Czechosłowackiej. Przemawiająca jednomyślność wyborów tłumaczy całkowicie spokój jaki panował w dniu wyborów.



Ta 87 letnia kobieta również spełniła swój obowiązek wyborczy

Ten sam spokój mieliśmy możność obserwować po wyborach. Naród czechosłowacki spełniwszy swój obowiązek wyborczy, potwierdza swoją pracą, to co zamanifestował w dniu wyborów; kroczy drogą demokracji ludowej.

Dla dziennikarza z zagranicy, znajdującego się tuż po wyborach w Czechosłowacji, najbardziej interesującym było zebranie wrażeń z nastrojów narodu czechosłowackiego. Przebieg przeprowadzonych w tym celu rozmów nie mógł być pomyślniejszym dla każdego, kto życzliwie i serdecznie odnosi się do Czechosłowacji podążającej wspólną drogą ze wszystkimi państwami demokracji ludowych.

Pierwszą taką rozmowę przeprowadziliśmy z nieznanym Czechem, którego spotkaliśmy w Morawskiej Ostrawie, na tamtejszej głównej ulicy Nadraźni, kiedy razem z nim stanęliśmy przed tablicą, z wynikami wyborów w poszczególnych częściach okręgu ostrawskiego.

Było to wieczorem 30 maja i ogólne wyniki wyborów jeszcze nie były znane. Czech zapisywał na kartce poszczególne cyfry, wydawało się nam, że je porównuje. Kiedy z zainteresowaniem przyglądaliśmy się tym jego obliczeniom, poinformował nas, że w ten sposób sprawdza wpływ przynależności wyborców do poszczególnych grup socjalnych na ustosunkowanie się do Frontu Narodowego. W trakcie rozmowy okazało się, że nasz rozmówca jest aktywistą jednej z partii robotniczych i nie mając czasu czekać na wyniki wyborów w prasie, która w Czechosłowacji w poniedziałek nie wychodzi, już dzisiaj stara się zebrać materiał dla referatu, jaki ma wygłosić następnego dnia na zebraniu partyjnym. W referacie tym, jak nam później powiedział, chciał wskazać na konieczność mocniejszego uświadomienia tej części społeczeństwa, która w mniejszym stopniu związana jest z interesami klasy robotniczej, nie należąc do niej bezpośrednio.

To tak przypadkowe, lecz ciekawe spotkanie było dla nas dowodem, że czechosłowacki ruch robotniczy nie w mniejszym stopniu niż to się dzieje u nas, nie ogranicza się w swojej działalności do emocjonalnego podchodzenia do aktualnych zagadnień lecz posługuje się realnymi przykładami, potwierdzającymi słuszność dążeń klasy pracującej.

Rozmowa z Czechem z Morawskiej Ostrawy była równocześnie dowodem, że tok pracy partyjnej nie uległ zahamowaniu skutkiem wyborów, lecz już następny dzień po wyborach był dniem normalnej pracy w partii.

I tak samo w każdej innej dziedzinie. Kiedy następnego dnia jechaliśmy do Pragi, we wszystkich miejscowościach stwierdzaliśmy, że hasło „po zwycięstwie do pracy" jest w pełni realizowane. Przed Ołomuńcem „nawaliła" nam opona na odcinku szosy naprawianej akurat przez robotników drogowych. Korzystając z chwili czasu potrzebnej do zmiany koła, wdaliśmy się z nimi w rozmowę. Rozmawiali chętnie, lecz nie przerywali przy tym pracy, tłumacząc: „Musimy jak najszybciej skończyć naprawę szosy. To byłby wstyd, by na głównej szosie zostawiać zbyt długo powstałe wyboje". Kiedyśmy następnego dnia wracali, szosa w tym miejscu była już naprawiona.

Na jednym z postojów przy aucie przystanęła grupa przechodniów zwabiona obcymi znakami. To także ludzie pracy, którzy wyszli na swój przedwieczorny spacer. Kilku z nich przyłącza się do rozmowy. Są wśród nich robotnicy, jeden urzędnik, kilku młodych chłopców. Ci ostatni interesują się marką samochodu, pytają czy u nas dużo jest „Skód", które nam dostarcza Czechosłowacja. Odpowiadamy, ze jeszcze mało, ale na pewno wkrótce ujrzymy ich więcej na naszych ulicach. Czy tylko zdążą nam nastarczyć — żartujemy.

— Phi.. pada odpowiedź — nasz przemysł pracuje pełną parą. Jeśli nasze obydwa rządy rozszerzą umowę w sprawie dostawy samochodów dla Polski, na pewno podołamy i większym zamówieniom. Bo widzi pan — tłumaczą — u nas pracy nikt się nie boi. Trzeba zwiększyć produkcję, to zwiększymy, przecież u was także górnicy miesiąc w miesiąc przekraczają plan.

Rewanżujemy się za wyrazy uznania dla naszych górników i wspominamy o przyśpieszeniu realizacji czechosłowackiego planu dwuletniego.

— Ano, ano... Nasz dwuletni plan to był tak na początek. Uwzględniono w nim to co najważniejsze. Teraz przystąpimy do szerszego planowania.

— Macie ku temu wszystkie warunki — odpowiadamy — zwłaszcza teraz po wygranych wyborach.

— Po wyborach? Nie. Te warunki powstały już wcześniej. W marcu. Wtedy odbyły się nasze wybory, wtedy, gdy zażegnaliśmy ostatnie niebezpieczeństwo nam grożące — niebezpieczeństwo rozbijania naszej jedności.

Nasi zagraniczni nieprzyjaciele po wczorajszych wyborach też na pewno przestali liczyć, że im się uda przeszkodzić w naszym rozwoju.

Istotnie naród czechosłowacki wybrał ostatecznie swoją drogę w marcu bieżącego roku. Teraz ma już dawno poza sobą wszelkie wstrząsy i pracuje dla republiki, tak jak wczoraj głosował na republikę.

Z. WIKTORCZYK

Dar marynarzy

Lekarstwa dla górników

KATOWICE (x) — Zarząd Główny Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce otrzymał od marynarzy polskich przebywających w Anglii dar w postaci znacznej ilości lekarstw.

Lekarstwa te poszukiwane są przez szpitale i lecznice, gdyż ilość ich na rynku jest niewystarczająca w stosunku do zapotrzebowania.

Wartość otrzymanych lekarstw obliczona jest na kwotę 15 milionów złotych, licząc po cenach wolnorynkowych.

Każdy współtwórcą Wspólnego Domu

Wpłaty w PPR

Członkowie PPR wojew. śląsko-dąbrowskiego w ilości 110.253, zadeklarowali — 81.469.912 zł. Bezpartyjni w ramach zbiórki organizacji peperowskiej zadeklarowali (20.498 osób) sumę 3.465.677 zł.

Członkowie PPR w województwie dolno-śląskim przodują w akcji deklaracyjnej na Wspólny Dom. Do dnia 8 bm. 101.000 członków PPR zadeklarowało sumę 89.169.200 złotych.

W województwie szczecińskim akcja deklaracyjna ma bardzo pomyślny przebieg. Do dnia 8 bm. 38.092 członków zadeklarowało 48.546.000 złotych, oraz 3.166 bezpartyjnych opodatkowało się na kwotę 2.905.250 złotych. W samym Szczecinie 7.380 członków zadeklarowało 15.600.000 złotych.

Do 5 bm. w województwie poznańskim 76,161 członków PPR zadeklarowało na Wspólny Dom 46.352.640 złotych.

Na terenie województwa kieleckiego 23.981 członków na dzień 8 bm. zadeklarowało 21.042.944 złotych oraz 239 bezpartyjnych zadeklarowało sumę 271.850 zł. Przoduje powiat Radom, gdzie 4.379 czł. zadeklarowało 6.643.710 zł. oraz Częstochowa, gdzie 4.170 członków zadeklarowało 3.523.757 złotych.

Do 29 maja w województwie łódzkim objętych było akcją deklaracyjną 24.013 członków i 4.962 bezpartyjnych. Członkowie partii zadeklarowali 32.646.710 zł. bezpartyjni 3.197.210 zł.

Na wsi łódzkiej akcja na ogół przechodzi z powodu robót polnych i przednówka trudniej niż w miastach. Przeciętnie chłopi deklarują po 1000 złotych.

W województwie warszawskim 36.730 członków partii zadeklarowało 32.1[illegible].700 zł. oraz 1.929 bezpartyjnych zadeklarowało 1.425.760 zł.

1000 delegatów młodzieży na Kongres Zjednoczenia do Wrocławia

WARSZAWA. — Jak informuje Centralny Komitet Jedności Młodzieży, na terenie kraju prowadzone są intensywne prace przygotowawcze do Kongresu Zjednoczeniowego. Cały kraj podzielony został na 93 okręgi wyborcze.

Już w bieżącym miesiącu rozpoczną się okręgowe konferencje wyborcze. Ogółem na konferencjach tych, które obejmą łącznie 20.000 młodzieży, wybranych będzie 1.000 delegatów na Kongres do Wrocławia.

Reportaż z budowy Wspólnego Domu

22 lipca położony zostanie kamień węgielny

WARSZAWA. (RAP - SAP) — Nadjeżdżają wozy z cegłą, samochody wywożą gruz, a w powietrzu unosi się pył. Zwały gruzu, sterczące jeszcze kikuty obumarłych, wypalonych domów, kontrastują z [illegible]owym życiem wokół.

[illegible] informuje inż. Pilleborn, rozbiórką ruin zajmuje się przedsiębiorstwo Inwalidów Wojennych R. P. Prace rozbiórcze rozpoczęto 4 maja, trwać będą one do 12 czerwca. Po tym okresie Państwo[illegible] Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 13 przystąpi już do właściwej budowy Domu.

Praca odbywa się na dwie zmiany. Do usunięcia jest około dwudziestu kilku tysięcy metrów sześciennych gruzu. W czasie wojny zrujnowane tu zostały budynki byłej Dyrekcji Kolejowej. Wszystkie te ruiny, ciągnące się na przestrzeni Nowego Świata pomiędzy Aleją Gen. Sikorskiego i Książęcą, oczyszczamy.

Robotnicy wywożą dziennie około 120 furmanek i samochodów gruzu. Istnieje więc możliwość przedterminowego zakończenia prac.

W czasie przerwy otaczają nas kołem robotnicy i chętnie opowiadają [illegible] PPS-u, inż. [illegible] zwraca nas[illegible] lepszych pracowników.

Tow. Borowy odrzuca w bok łopatę i powiada: „Byłem więźniem w Dachau. Po wojnie różni panowie odradzali nam powrót do kraju, gdyż — jak mówili — powędrujemy [illegible] na Sybir. Postanowiłem zaryzykować. Nie trzeba było długo obserwować rozwijającego się życia w kraju, by spostrzec, kto o nas, robotników, dba. Wstąpiłem do PPR-u i oto dziś — kończy z uśmiechem — buduję nasz Wspólny Dom.

[illegible] Jestem starym pepesowcem — odzywa się tow. Dubiński Mieczysław. — Wiem, co to znaczy rozbi[illegible] klasy robotniczej, komu ono na korzyść wychodzi. Dziś wreszcie idziemy razem.

— A jak zarobki? — zapytuję.

— Jeszcze nie są najlepsze — powiada tow. Duliński Eugeniusz. — [illegible] w tym roku są już lepsze, niż [illegible] zeszłym. Wierzymy więc, że w roku przyszłym będą jeszcze lepsze.

[illegible]

Zbliża się młody [illegible] Różdżyński Wiesław, pracujący przy rozbiórce, Makowski Eugeniusz i Dudziński Jan, bezpartyjni pracownicy, i wielu innych. Każdy ma coś do powiedzenia.

22 lipca położony zostanie kamień węgielny pod Wspólny Dom. Musimy zdążyć na czas. Napiszcie — powiadają nam na pożegnanie — że praca przy budowie Wspólnego Domu daje nam dużą satysfakcję. Wiemy o tym, że wszyscy robotnicy chcą dać jak największy wkład w budowę Domu. A my jesteśmy uprzywilejowani, bo my pracujemy konkretnie nad jego budową.

Jesteśmy wzruszeni tą miłą rozmową. Nie chcielibyśmy używać „wielkich" słów. Trudno jednak nie nazwać tego [illegible] nastroju ludzi pracy entuzjazmem. Zrodziła go świadomość, że oto własnymi rękami kształtuje klasa robotnicza swoje lepsze jutro.

St.

Plewy przez sito

Monumentalne budownictwo

Wiadomo, że budownictwo monumentalne, to wcale nie taka prosta sprawa. Czasu wymaga niemało, wysiłku ludzkiego, a czasem nawet ofiar.

Cóż, mówi się trudno. Przynajmniej dla potomności wiekopomny ślad naszej epoki zostanie.

W dawnych czasach zresztą bywało jeszcze gorzej. Pomyślcie tylko [illegible] ludzi musiało oddać swe życie w [illegible] budowania piramidy Cheopsa [illegible] ostatnio wznosimy mury [illegible] w Katowicach. [illegible] nie długo go budujemy. [illegible] drugi rok mozolimy się, a już coś niecoś z ziemi wystaje.

I ofiar nie było [illegible] tak dużo.

Tyle tylko, że kilka osób opryskano wrzącą [illegible] parę dla odmiany oblano w zimie lodowatą wodą.

[illegible] o ile nam wiadomo nikt z tego ostatecznie nie umarł.

No, a o [illegible] połamanych kończynach z powodu położonych [illegible] poprzek chodnika desek, w ogóle wspominać nie warto. Wielkie rzeczy złamana kość. Zrośnie się i tyle.

Więc budujemy.

Wznoszą się ku górze zręby monumentalnych ścian. Niech przyszłe pokolenia wiedzą, że i nas było stać na rozmach w budownictwie.

Chcecie wiedzieć co się buduje?

No, cóż — nie ma potrzeby puszczać dymnej zasłony — Monumentalny szalet publiczny.

A że w międzyczasie zdołano zbudować od fundamentów kilka wielopiętrowych kamienic, w których ludzie [illegible] dawna zadomowili się — to oczywiście do rzeczy nie należy.

Zresztą w porównaniu do monumentalnego szaletu, jakież znaczenie może mieć choćby największa kamienica, albo jakaś tam fabryka. Jasne, że ani się umywają.

K. T. W.

W Alma Ata wre praca

Rozwój radzieckiej republiki Kazakstanu

MOSKWA (Telepress). — Przed pierwszą wojną światową, stolica Kazakstanu, Alma Ata, posiadała 30.000 mieszkańców. Istniały tam jedynie nieliczne dwupiętrowe domy, lecz aż 9 kościołów i 5 meczetów. W promieniu setek kilometrów nie było żadnej linii kolejowej. Zaprzęgami końskimi przemierzano nieuprawne pustkowia, na których tylko rzadko spotkać było można trzody i chaty kazakstańskich nomadów. Palenisko na środku chaty, ławy do spania, ubranie w łachmanach, bieda i choroby, marne pożywienie — to wszystko było udziałem mieszkańców tego kraju.

Obecnie liczne koleje przecinają kraj. Na dworcach towarowych bez przerwy zładowuje się materiały budowlane. Kazakstańscy pastuchowie stali się maszynistami i monterami. Wybudowali nowoczesne fabryki i przy pomocy traktorów uprawiają dziewiczą ziemię. Związali swoją hodowlę i gospodarkę rolną z nauką [illegible] inżynierowie kierują budową [illegible] urządzeń nawadniających. Zbiory zbóż Republiki kazakstańskiej wzrosły dwukrotnie od r. 1929. Kazakstańskie akademia weterynaryjne szkoła fachowców, którzy wyhodowali „nową owcę wełnistą". Jedno strzyżenie tego gatunku przynosi 6-krotnie więcej wełny, niż u dawnej rasy.

W Alma Ata nie ma już wcale niewygodnych i hałaśliwych wozów chłopskich, ani też karawan wielbłądów na głównych ulicach. Piękne budynki mieszkalne, zieleńce i budynki publiczne tworzą [illegible]nijną całość. Autobusy [illegible] fabryk. Tam, gdzie dawniej zamieszkiwały w nędznych barakach setki robotników brytyjskiego towarzystwa, powstał socjalistyczny ośrodek węglowy i żelazny — Karaganda. W Czymkiencie wydobywa się ołów najbardziej nowoczesnymi metodami. Produkcja roczna miedzi w kopalniach Bałchazun jest większa, niż całkowita ilość miedzi, wydobyta w czasie 400 lat przedwojennych w całym Kazakstanie.

W nowoczesnych, jasnych osiedlach robotniczych, oprócz wielkich fabryk, mieszczą się szkoły, szpitale i kluby. Nawet na stacjach, na pastwiskach zostały zorganizowane punkty lekarskie oraz szkoły dla dzieci pastuchów. Przy pomocy kolei i samolotów zaopatruje się ludność w przedmioty, które są po[illegible]wego życia. W Kaz[illegible] wraz z szybkim [illegible]słowienia, [illegible] kultury [illegible] ludności.

PRZEGLĄD PRASY

Aktywizacja Żuław

Żuławy posiadają najurodzajniejszą glebę w Europie. Obecnie prowadzone są prace, aby odwodnić te tereny, które uciekający Niemcy za[illegible]

[illegible] stwierdzając m. in.

W roku bieżącym przewiduje się dalsze osuszanie terenu Żuław odnawianie kanałów i rowów tak, że mniej więcej około 40 tys. hektarów można będzie oddać rolnikom pod uprawę. W związku z tym powstaje problem masowego zasiedlenia i zagospodarowania tych obszarów.

Jeśli chodzi o prywatny sektor rolniczy, to nasuwa się tu konieczność uruchomienia — w większym niż dotychczas stopniu — specjalnych kredytów, zwłaszcza na odbudowę zniszczonych zagród. W [illegible] Ze względu na [illegible]nionych [illegible] tejszym terenem, konieczne jest rzucenie na obszary Żuław dużej ilości silnych traktorów z pługami tarczowymi do ścinania trzciny. Bez tego zagospodarowanie może przybrać ślimacze tempo".

EMIL ZOOR

Sukces dr Gordona

35)

„Czy pan profesor uważa, że ta trucizna, którą pan przed chwilą badał, może swym działaniem spowodować symptomy uduszenia?" Polkins pomyślał chwilę.

„Tak, to jest możliwe" — odparł z namysłem. „Tego rodzaju jad atakuje często drogi oddechowe".

„Doktorze Prist!" — zawołał podniecony Gordon. „Musimy natychmiast dokonać sekcji zwłok Borelli'ego".

„Alez" — zaoponował staruszek. „Borelli jest już pochowany".

„Trudno. Zarządzi się ekshumację. Nie możemy niczego zaniedbać".

„W tej sprawie musi się pan porozumieć z inspektorem Hawkinsem".

„Oczywiście".

„Czy panowie życzą sobie jeszcze ode mnie jakichś informacji?" — spytał Polkins. Gordon wstał.

„Dziękujemy bardzo, profesorze. Na razie to byłoby wszystko. Nie zabieramy już panu więcej czasu. Do widzenia".

„Do widzenia"

Doktór Prist odwiózł Gordona do domu. Staruszek był posępny i milczący. Robił wrażenie człowieka zmęczonego.

„Pan na prawdę myśli o tej ekshumacji?" — spytał przy pożegnaniu.

„Oczywiście. Jutro musimy się tym zająć".

„Czy pan sądzi, że to da jakieś wyniki?"

„Obawiam się, że obecnie już nie, ale nie możemy tego zaniedbać".

„All right" — mruknął stary, wyciągając rękę. Horacy spojrzał badawczo na swego pana. Od razu zauważył, że coś się stało.

„Co nowego, sir?" — spytał nieśmiało. Doktór pośpiesznie zdjął palto.

„Nowa sensacja" — powiedział, przygładzając włosy. „Czerwony Natan został otruty jakąś nieznaną murzyńską trucizną, z głębi Afryki. Czy ty rozumiesz, co to znaczy?"

„Nie, nic nie rozumiem".

„Wszystko skupia się wokół Afryki. „Czerwony Natan" gra na murzyńskim instrumencie, ginie od tajemniczej murzyńskiej trucizny. Goryle także żyją w Afryce. Rozumiesz, Horacy? Rozumiesz?"

„Niebardzo!"

„Mniejsza o to zresztą" — machnął ręką Gordon. „Daj mi coś do jedzenia, bo jestem wściekle głodny".

Horacy zakrzątnął się pośpiesznie koło kolacji. Gdy Gordon kończył pić herbatę, w przedpokoju zadźwięczał dzwonek.

„Panna Borelli" — zaanonsował po chwili służący. Doktór pośpiesznie zerwał się od stołu.

„Proszę, niech pani wejdzie. Proszę bardzo" — powiedział, wybiegając do przedpokoju. „Może napijemy się herbaty?"

Bianca była blada, ale całkowicie opanowana i spokojna. Przywitała się z Gordonem, a zająwszy miejsce przy stole, spojrzała pytająco na doktora.

„Z niepokojem oczekuję wiadomości" — powiedziała. „Czy ma mi pan coś pomyślnego do zakomunikowania?" Gordon zapalił papierosa.

„No cóż" — odparł po chwili. „Trudne mi jeszcze coś konkretnego powiedzieć pani. Sprawa jest niewątpliwie dość skomplikowana, ale..."

„Czy sądzi pan, że Fredowi grozi na prawdę poważne niebezpieczeństwo?"

„Hm, zapewne. Oskarżenie jest bardzo poważne. Policja posiada pewne dowody winy. Nie przeczę, że te dowody mogą mieć fałszywe podstawy. Mimo to nie wydaje mi się, aby pani narzeczony tak prędko znalazł się na wolności".

„Ależ, panie doktorze! Przecież Fred jest niewinny, przecież to tylko jakieś nieporozumienie, które musi się w najkrótszym czasie wyjaśnić".

Gordon uważnie spojrzał na dziewczynę, ześlizgując się zachwyconym spojrzeniem po jej gęstych, puszystych włosach.

„Czy pani jest rzeczywiście tego pewna?" — powiedział z naciskiem, patrząc Biance w oczy. Pod wpływem przenikliwego wzroku doktora dziewczyna zmieszała się wyraźnie.

„Wydaje mi się, że Fred nie byłby zdolny do czegoś podobnego" — szepnęła niewyraźnie.

„Więc tylko się pani wydaje, że Marvan jest niewinny?" — mruknął Gordon. „To, co pani przed chwilą powiedziała nie brzmi przekonywująco". Bianca zerwała się z miejsca.

„Na miłość boską, niechże mnie pan nie łapie za słowa! Marvan jest niewinny, niewinny! Słyszy pan? I musza go puścić! Muszą! Muszą!"

Z dnia...

Nasze dzieci

Kino. Na ekranie reportaż z b[illegible] gu kolarskiego Praha-Warszawa. Obok mnie siedzi mamusia z 3 letnim synkiem. Dziecko jak dziecko - wszystko chce widzieć. A [illegible] dlaczego tak, a po co, a na [illegible]

W pewnym momencie na ekranie zawodnik na rowerze posila się z jakowejś butelki. Na to dziecko: „mamusiu, co on robi?"

Odpowiedź: „pije",

„Wódkę?"

Powtarzamy: dziecko miało 3 lata.

Bez komentarzy

Kraków pierwszy spieszy z pomocą ofiarom powodzi

Pieniądze, żywność, obuwie i lekarstwa potrzebne natychmiast

KRAKÓW. (IM) — Dnia 8 bm. ukonstytuował się w Krakowie Miejski Komitet Pomocy Powodzianom. Na czele Komitetu stanął prezydent miasta tow dr Dobrowolski. W skład Komitetu weszli przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, gospodarczych i charytatyw[illegible].

Komitet wydał odezwę do ludności miasta, którą podajemy w pełnym brzmieniu.

Do mieszkańców miasta Krakowa

Gwałtowne i długotrwałe opady deszczowe spowodowały na terenie województwa krakowskiego katastrofę żywiołowej powodzi. Dotychczasowe meldunki wskazują, że gwałtowne wezbranie wód wywołało na terenie kilku powiatów południowych województwa krakowskiego zniszczenia i klęski, wprawdzie mniejsze rozmiarami, niż skutki no[illegible] z roku 1934, ale bardzo dotkliwe.

Ponieważ niebezpieczeństwo powodzi nie zagraża naszemu miastu i powódź nie wpłynie na trudności aprowizacyjne w naszym mieście, a w kilku powiatach województwa krakowskiego nieokiełznany żywioł szerzy w dalszym ciągu zniszczenia, mieszkańcy Krakowa winni pośpieszyć z pomocą terenom powodziowym.

Cały szereg miejscowości zostało zalanych całkowicie; duża ilość doznała poważnych szkód. Powódź zniszczyła uprawne pola, domy, żywy inwentarz, mosty i drogi. Tysiące ludzi znalazło się bez dachu nad głową. Brak żywności, odzieży i najniezbędniejszych przedmiotów grozi poważnym niebezpieczeństwem ofiarom powodzi.

Z rozszalałym żywiołem walczą władze, bohaterscy żołnierze, „Służba Polsce", kolumny techników i robotników, organizacje młodzieżowe i ochotnicy: wyrywają dziesiątki ofiar z objęć śmierci zapobiegając dalszemu szerzeniu się niebezpieczeństwa, umacniając obwałowania, naprawiając mosty, drogi, tory kolejowe, urządzenia wodociągowe.

Obywatele! Nie możemy patrzeć obojętnie na głód i cierpienia ofiar, dotkniętych powodzią, nie możemy dopuścić do tego, aby w wolnej Polsce ginęły opuszczone dzieci, młodzież, dorośli i starcy.

Nie zapominajmy o tym, że ofiarą powodzi padła ludność najbiedniejszych górskich powiatów, która nie może się obejść bez Waszej pomocy. Pamiętajmy o tym, że dwa razy daje ten, który szybko daje; od szybkości i wydatności pomocy zależy życie tysięcy ludzi.

Obywatele! Rozbudźmy w [illegible]szych sercach miłość do braci [illegible]szych najbliższych i śpieszmy [illegible] tychmiast z pomocą. Pieniądze na pomoc ofiarom powodzi należy wpłacać w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Krakowa, ul. Szpitalna 15, na konto Nr. 50108 (gmina m. Krakowa — pomoc dla [illegible]odzian). Dary w naturze, jak: żywność, odzież, bielizna, buty, pościel, lekarstwa — przyjmuje Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego, ul. Kopernika 1, parter pokój Nr. 14, w godzinach od 8 do 20.

Za Miejski Komitet Pomocy Powodzianom Przewodniczący
HENRYK DOBROWOLSKI
Prezydent m. Krakowa.

Młodzież krakowska ratuje powodzian

KRAKÓW. (Kom) — Na apel wojewody krakowskiego w dniu 8 [illegible] wzywający do niesienia pomocy powiatom, dotkniętym przez powódź, młodzież krakowska i województwa krakowskiego wzięła liczny udział w akcji ratunkowej, szczególnie młodzież, zorganizowana w OM TUR i ZWM, oraz Służba Polsce.

Już w pierwszym dniu akcji t. j. 8 b. m., wyruszyła z Krakowa 80-osobowa grupa młodzieży w tereny [illegible] zagrożone. Urząd wojewódzki dostarczył grupom ratowniczym samochodów, oraz paczki żywnościowe dla powodzian, wielu zaś z ochotników zabrało z domu dla ofiar powodzi żywność albo odzież.

Akcją młodzieżową pomocy dla powodzian kieruje Wojewódzki Komitet Jedności [illegible] w organizowaniu wielkie wyrobienie społeczne i zrozumienie [illegible]go obowiązku niesienia pomocy potrzebującym tej obywatelom [illegible]go Państwa.

Warto było widzieć entuzjazm młodzieży, zgłaszającej się ochotniczo celem niesienia pomocy. To nie ci zdemoralizowani i znudzeni bywalcy dancingów i lokali nocnych, to młodzież robotnicza i studiująca woj. krakowskiego spontanicznie podjęła apel swego wojewody.

W grupie wyjeżdżających pierwszych 80 ochotników widziało [illegible] młodzież przygotowaną [illegible] własnym pomysłem, naprędce w ciągu jednej godziny, do akcji pomocy. Ten czy ów wypożyczył buty gumowe od kolegi, czy płaszcz nieprzemakalny zabrany siostrze i wyruszył na akcję. Grupę największą (60 osób) skierowano w okolice Rabki, jako obecnie najwięcej zagrożone [illegible] powódź.

W. K. J. M. zorganizował połączenia telefoniczne z zagrożonymi powiatami, polecając Powiatowym Komitetom J. M. zorganizowanie lokalnych Komitetów Pomocy Powodzianom. W pracy tej wybitnie pomogło Polskie Radio i prasa krakowska ogłaszając czy umieszczając odpowiednie apele.

Pierwsze wiadomości nadeszły z terenu wadowickiego i limanowskiego. Z Limanowej donoszą, że komunikacja kolejowa przerwana, młodzież bierze liczny udział w akcji pomocy, n. p. w Łososinie w akcji ochrony mostu bierze udział 100 OM TUR-owców. Pogotowie [illegible]ciwpowodziowe trwa nadal. W Wadowicach zorganizowano całonocne dyżury telefoniczne i donoszą, że [illegible] krytyczny na razie minął, akcję skierowuje się dla niesienia po[illegible] poszkodowanym przez [illegible]wódź.

W dniu 9 b. m. napływają dalsze zgłoszenia młodzieży krakowskiej, między innymi, zgłosiło się 20 studentów medycyny U. J., celem nie[illegible] pomocy sanitarnej dla powodzian.

Przekonaliśmy się jeszcze raz dowodnie, że w pracy społecznej [illegible]duje młodzież, zorganizowana i [illegible]chowywana przez młodzieżowe organizacje demokratyczne. Młodzież ma serce, czułe na nieszczęścia [illegible] serce, które trzeba rozumieć i cenić.

Współzawodnictwo pracy w fabrykach krakowskich

KRAKÓW (s). — Fabryka „Solvay" wykonała plan produkcji sody amoniakalnej w 105 proc., sody krystalicznej w 120 proc., węglanu wapna w 135 [illegible].

W wydobyciu węgla kolejne miejsca zajęły kopalnie: „Artur", „Sobieski" i „Krystyna".

Fabryka Kabel po raz pierwszy od lat 20 przekroczyła 900 ton produkcji, 16 przodowników pracy otrzymało premie, a ogólna liczba współzawodniczących wynosi 300 [illegible].

W odlewni żelaza w Węgierskiej Górce wykonano plan z 15 proc. nadwyżką, przy czym należy podkreślić, że przodownik pracy, Władysław Figura, uzyskał 396 proc. nor[illegible].

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło" Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Archipelag Lenoir" Salacrou.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Cement" Wirskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19.15 — „Żabusia" Zapolskiej.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Bajadera" Kalmana.

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12.30 — „Tafturka królowej Bony" (szkolne).

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Dwa Michały"

KONCERTY

Recital fortepianowy pianistki francuskiej Monique de la Bruchollerie — godz. 20 — w sali Filharmonii Krakowskiej.

WIECZÓR GAŁCZYŃSKIEGO

W ramach cyklu wieczorów autorskich Pol. Radio odbędzie się w niedzielę, 13 bm. o godz. [illegible] Pr[illegible] wieczór wierszy i satyr Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Recytują: Irena Kwiatkowska, dyr. Jerzy Ronard-Bujański i Tadeusz Surowa. Pieśni odśpiewa Irena Lewińska, akompaniuje J. Szamotulska. Słowo wstępne wygłosi doc. U. J. Kazimierz Wyka.

DZISIEJSZE ODCZYTY

Dr. Adam Swat: „Szczepić czy [illegible] szczepić?" — godz. 18 — w sali TUR — Garbarska 1. Wstęp wolny.

AKADEMIA W STULECIE REWOLUCJI RUMUŃSKIEJ

Ogólnopolski Komitet Obyw. Obchodu Setnej Rocznicy Wiosny Ludów i Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Rumuńskiej organizują w piątek, 11 bm., w setną rocznicę rewolucji rumuńskiej uroczystą akademię, która się odbędzie w sali Hołdu Pruskiego w Muzeum Narodowym w Sukiennicach. Na program akademii złoży się przemówienie ambasadora Rumunii I. Raiciu, referat przew. komitetu obchodu setnej rocznicy Wiosny Ludów, dyr. progr. Polskiego Radia, Zygmunta Młynarskiego, — recytacje Jerzego Ronarda Bujańskiego oraz koncert Krak. Orkiestry i chóru Polskiego Radia pod dyr. Jerzego Gerta. Początek o godz. 19. Zaproszenia wydaje Komitet Akademii, Pol. Radio, Wróblewskiego 6.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 11 czerwca br — dr. Helbich Adam, Kopernika 23, tel. 548-30, 597-39.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

„Łatwy" sposób zakończył się więzieniem

KRAKÓW. (s) — Trzej wspólnicy Błażej Dziekan, Godzik i Krawczyk założyli pracownię cukierniczą wraz ze sklepem. Po jakimś czasie Dziekan spłacił Godzika, a zasmakowawszy w dobrych dochodach zwłaszcza, że obrót z roku 1946 w kwocie 850 tys. zł wzrósł w roku 1947 do 14 milionów zł. z czystym zyskiem 1.400.000 zł. — postanowił pozbyć się i Krawczyka. W ty[illegible]lu polecił Krawczykowi podpisać się na czystym blankiecie papieru, twierdząc, że na papierze [illegible] stanie przedłożone sprawozdanie do celów podatkowych, gdy tymczasem napisał nad podpisem zrzeczenie się Krawczyka z tytułu własności przedsiębiorstwa.

Po jakimś czasie Dziekan zaproponował Krawczykowi zrzeczenie się praw do spółki za 700.000 zł, a gdy ten nie chciał tego uczynić, pokazał mu „cyrograf".

Sprawa oparła się o Sąd Okręgowy, który skazał Dziekana na 10 miesięcy więzienia oraz 90.000 zł grzywny, polecając mu zniszczenie swego „dokumentu".

Rozprawę prowadził sędzia Ojsiorowski. Bronił mec. dr. Hlavaty

Akademicy krakowscy w obronie Ziem Odzyskanych

Rezolucja prezesów Bratniej Pomocy wyższych uczelni

KRAKÓW (kom) — Na odbytym onegdaj posiedzeniu prezesi Bratniej Pomocy wszystkich wyższych uczelni krakowskich uchwalili następującą rezolucję, w sprawie znanego listu papieskiego do biskupów niemieckich:

„W imieniu młodzieży akademickiej ośrodka krakowskiego skupiającego 20 000 studentów, protestujemy przeciwko politycznemu wystąpieniu papieża Piusa XII, godzącemu w poczucie sprawiedliwości dziejowej i nasze niezaprzeczalne prawa historyczne do granic na Nysie, Odrze i Bałtyku.

Młodzież akademicka w zdecydowanej swej większości katolicka z bólem i osłupieniem czytała słowa Ojca Świętego, grożące sądem historii i jej surowym wyrokiem za przeprowadzenie wysiedlenia Niemców z rdzennie piastowskich ziem. Tysiące naszych kolegów- studentów oddało swe życie w walce o nasze granice zachodnie, tysiące zostało wymordowanych w obozach i więzieniach niemieckich.

W tym czasie Papież nie znalazł słów potępienia i upomnienia dla szalejącego w całej Europie krwawego terroru niemieckiego, a dla cierpiących narodów słów otuchy i nadziei. Dziś Papież stwierdza w swym liście, że dokonano niesłusznego odwetu na 12 milionach „niewinnych ludzi". Każdy człowiek miłujący pokój i patrzący obiektywnie wie, że prawa Polski do Ziem Zachodnich, okupionych krwią 6 milionów najdzielniejszych jej synów są prawami słusznymi i sprawiedliwymi i że praw tych nikt nam nie może odebrać. Granice Polski na zachodzie i północy to nie odwet i zemsta, lecz zabezpieczenie Europy i Słowiańszczyzny przed nowym napadem ze strony Niemiec i o tym niezaprzeczonym fakcie his[illegible] nie będzie musiała surowo [illegible] jak to oświadcza Papież. [illegible] nie można cofać. Na Ziemiach Zachodnich wyrosła Polska, cztery miliony Polaków osiadłych na tych terenach odbudowało Ją, przeszło milion Polaków ocalałych z wiekowych niemieckich pogromów powróciło do Macierzy.

Studenci Krakowa protestują przeciwko spłacaniu rzekomych niemieckich krzywd kosztem Narodu Polskiego, sprzeciwiają się podsycaniu rewizjonizmu niemieckiego autorytetem Stolicy Apostolskiej. Jesteśmy w przygniatającej większości wierzącymi katolikami, tym boleśniej ugodził nas list Piusa XII.

Prosimy Polskich Dostojników Kościoła o zajęcie zdecydowanego stanowiska wobec listu papieża Piusa XII, godzącego w nasze [illegible]wa do granic zachodnich.

[illegible]
[illegible]
Prezes Bratniej Pomocy
Akademii Górniczo-Hutniczej
Prezes Bratniej Pomocy
Akademii Handlowej
Prezes Bratniej Pomocy
Akademii Sztuk Pięknych
Prezes Bratniej Pomocy
Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych
Prezes Bratniej Pomocy
Wyższej Szkoły Muzycznej
Prezes Bratniej Pomocy
Wyższej Szkoły Nauk Społecznych
Prezes Bratniej Pomocy
Wyższej Szkoły Pedagogicznej

Zlot zespołów świetlicowych w Olkuszu

OLKUSZ. (IK). — Onegdaj odbył się tu pierwszy po wojnie powiatowy zlot zespołów świetlicowych.

Mimo niepogody przybyło z powiatu 10 zespołów świetlicowych (z 16 zapowiedzianych). Produkcje odbyły się na stadionie pod Czarną Górą i rozpoczęto je wspólnym odśpiewaniem hymnu, oraz przemówieniami: inspektora Stanika, wicestarosty Stalmacha i przewodniczącego Pow. Rady Nar., Binczyckiego.

Piękne i pomysłowe popisy zespołów świetlicowych (inscenizacje, śpiewy, tańce, opowieści, deklamacje i wiersze) bardzo podobały się publiczności olkuskiej, darzącej wykonawców rzęsistymi oklaskami. [illegible] Śród zespołów wiejskich, występujących w strojach ludowych, zasługują szczególnie na wyróżnienie; ze[illegible] Braciejówki (inscenizacja i śpiewy), następnie chóry męski i żeński „Hejnału" z Olkusza, mandoliniści z fabryki B-cia Sajn w Sławkowie, Gimnazjum i Lic. w Olkuszu za inscenizację Lille - Mickiewicza oraz tańce cyganek z Sułoszowy przy ognisku, wreszcie inscenizacja obrzędu ludowego „Sobótki", wykonane przez świetliczan przy Kursie Przygotowawczym w Olkuszu na zakończenie.

Tragiczne skutki nieostrożności

OLKUSZ. — (JK) 19 letni mieszkaniec Klucz koło Olkusza, Z. Majcherkiewicz, znalazłszy na pustyni Błędowskiej zapalnik od bomby lotniczej niemieckiej począł koło niego manipulować powodując eksplozję. Skutkiem wybuchu miny Majcherkiewicz poniósł śmierć na miejscu.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

11 czerwca 1948 r.

800 Sygnał czasu; „Kiedy ranne [illegible] Etiudy fortepianowe; 14.00 Koncert solistów. Wykonawcy: R. Fabiński — baryton, A. Schmar — wiolonczela, S. Nadgryzowski — akompaniament; 14.30 Muzyka lekka; 15.00 [illegible]; [illegible] przodowników p[illegible]; [illegible] RUL (Wiosna Ludów); [illegible] „[illegible]czna"; 19.15 [illegible] W przerwie: [illegible] wieczorny; 21.30 „Rumunia [illegible]"; [illegible] Muzyka taneczna; 22.50 Romanse cygańskie w wyk. H. Jeziorańskiej; 23.30 Hymn i koniec audycji.

[illegible]

ZE SPORTU

„Tour de Pologne"

WARSZAWA — Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" organizuje w dniach 22 czerwca — 4 lipca br. jedną z największych imprez sportowych — wyścig kolarski dookoła Polski.

„Tour de Pologne" rozgrywany będzie w konkurencji międzynarodowej drużynowej i indywidualnej na dystansie ok. 2.000 km na następującej trasie:

Etap I 219 km Start w Warszawie sprzed gmachu „Czytelnika". Trasa przebiega przez Pułtusk, Przasnysz, Chorzele, Szczytno do Olszty[illegible]

Etap II 208 km Olsztyn — Gdynia przez Morąg, Pasłęk, Elbląg, Nowy Dwór i Gdańsk.

Etap III 110 km Gdynia — Słupsk przez Lębork.

Etap IV 238 km Słupsk — Szczecin przez Koszalin, Płoty, Nowogard, Bolanowo.

W Szczecinie nastąpi jednodniowy [illegible]

Etap V 248 km Szczecin — Poznań przez Perzyce, Myślibórz, Gorzów, Skwierzynę, Pniewy.

Etap VI 185 km Poznań — Wrocław przez Stęszewo, Kościan, Leszno, Rawicz, Oborniki.

Etap VII 170 km Wrocław — [illegible]tom przez Brzeg, Opole, Strzelce, Pyskowice.

Etap VIII 155 km Bytom Kraków przez Zabrze, Gliwice, Mikołów, Katowice, Mysłowice, Trzebinię.

W Krakowie następuje 1 dniowy odpoczynek.

Etap IX 196 km Kraków — Częstochowa przez Jędrzejów, Nagłowice, Żarki, Koziegłowy.

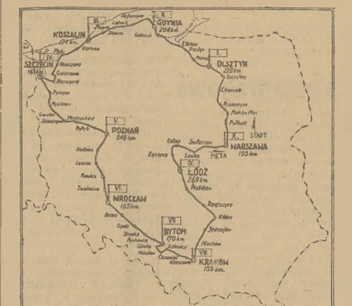
Etap X 124 km Częstochowa — Łódź przez Radomsko. [illegible]

[illegible]

Zakończenie wyścigu odbędzie [illegible] na Stadionie Wojska Polskiego [illegible] Warszawie w dniu 4 lipca.

W konkurencji drużynowej zwycięzcą wyścigu zostaje ta drużyna, której czas trzech spośród pięciu zawodników, wchodzących w skład drużyny zsumowany razem będzie najlepszy.

[illegible] każdym etapie zawodnik [illegible] [illegible] będzie [illegible]



Przygotowania

WARSZAWA. — Ustalone zostały już składy trzech polskich drużyn narodowych, które wezmą udział w Wyścigu dookoła Polski.

Przedstawiają się [illegible]

Drużyna I — Kapiak Józef (Elektryczność), Siemiński Roman (Elektryczność), Rzeźnicki Marian (ZZK), Wójcik Wacław (Pocztowy KS W-wa) i Wrzesiński (ZZK W-wa).

Drużyna II — Napierała Bolesław (Sarmata), Pietraszewski Lucjan (Partyzant — Łódź), Czyż Henryk (Partyzant Łódź), Wandor (Legia Kraków) i Bukowski Roman (Gwar-[illegible]a — Warszawa).

Drużyna III — Olszewski Tadeusz (Sarmata), Motyka Władysław (KTK Kraków), Wyglenda Wilhelm (Ruch), Nowoczek (Ruch) i Kudert Ryszard (ZS Gwardia W-wa).

WARSZAWA. — Szwedzki Związek Kolarski nadesłał już pismo ze składem drużyny, która weźmie udział w Wyścigu dookoła Polski. Przedstawia się on następująco: Olle Vickholm, Rune, Hamm[illegible]stroem, Alex Lindgren, Olle Persson i Evert Widerall.

[illegible]

WARSZAWA. (SAP) — Wbrew pierwotnemu projektowi, Czechosłowacja zawiadomiła PZKol, że zgłasza swój udział w Wyścigu dookoła Polski.

Lot pod ... samolotem!

W ramach akcji prop. Tygodnia Ligi Lotniczej [illegible] się loty propagandowe samolotu: Sp. Wyd. „Wiedza" — Express Poznański podczas których zrzucane były ulotki propagujące Ligę Lotniczą i budowę Wspólnego Domu Zjednoczonych Partii. Dużą atrakcją był występ „Olesia" jednego z bohaterów filmu rysunkowego „Expressu Poznańskiego" który, przywiązany do trapezu zawieszonego pod kadłubem samolotu, latał nad Poznaniem. — Zdjęcia w powietrzu wykona[illegible] - Kisielewski.

Mistrzostwa tenisowe Polski w Szczecinie

SZCZECIN — W dniu 9 bm. rozpoczęły się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo Polski na kortach SKT w Szczecinie. Udział biorą prawie wszystkie najlepsze rakiety polskie z Jędrzejowską, „weteranem" Hebdą (mixt i double) i Skoneckim na czele. Korty na SKT zostały bardzo dobrze przygotowane, postawiono też nową szatnię, a bramę wejściową na teren kortu przystrojono narodowymi flagami. Sędzią głównym gier jest inżynier Olszowski z Warszawy. W pierwszym dniu wszystkie spotkania wygrali faworyci. Małą niespodzianką była dobra postawa Tomaszewskiego (Poznań) w spotkaniu z Olejniszynem.

Wyniki gier pierwszego dnia są następujące: Konczak — [illegible] 6:1, 6:3, 6:3; Mrokowski — [illegible] 5:7, 6:4, 6:2, 1:6, 6:2; Borowczak — junior Celiński 6:2, 6:1, 6:1; Niestrój — Gutsfeld 6:0, 6:0, 6:2; W[illegible]ciechowski — junior Radzio 6:2, [illegible] 6:4; Korneluk — Mondry 6:2, [illegible] 6:2, 6:3; Rychter — junior Liois 6:1, 2:6, 6:2, 2:6, 6:2; Olejniszyn — Tomaszewski (Poznań) 3:6, 6:4, 7:5, 6:1; Chytrowski — Skonecki II 6:[illegible] 6:3, 6:3; Skonecki — Kucharski (Bydgoszcz) 6:0, 6:1, 6:1; Tłoczyński — Kolcz 6:3, 6:1, 6:2; Bratek — Sięszewski (Bydgoszcz) 6:1, 6:2, 6:1.

Gry pojedyncze pań: Zygmanowska (Bydgoszcz) — Kleńska (Sopot) 2:6, 6:4, 9:1; Rudowska — Jalnicka (Sopot) 6:2, 6:2.

Wioślarze polscy jadą do Belgradu i Szwecji

BYDGOSZCZ. — Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, rozpatrzywszy wyniki i formę najlepszych osad, które zwyciężyły w najważniejszych konkurencjach na regatach eliminacyjnych w Brdyujściu, postanowił wysłać na międzynarodowe regaty: do Jugosławii dwójkę podwójną Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego „Wisła", czwórkę ze sternikiem KW ZZK Bydgoszcz i czwórkę bez sternika TW Płock. Do Szwecji pojadą: jedynka (Verey), dwójka podwójna AZS Kraków i ósemka BTW Bydgoszcz.

Osadom polskim towarzyszyć będą: do Jugosławii — wiceprezes PZTW Nowotka, jako kierownik ekspedycji prezes TW Płock Kawleki i trener Ciesielski (KW ZZK Bydgoszcz); do Szwecji prezes PZTW dr Tilgnera jako kierownik ekspedycji kapitan sportowy PZTW Roń i trener Brzeziński.

Regaty w Jugosławii odbędą się w dniu 20 czerwca. Udział zgłosiły oprócz Jugosławii i Polski, Bułgaria, Czechosłowacja, Węgry i Ru[illegible]

W regatach międzynarodowych w Szwecji w dniu 27 czerwca udział wezmą: Dania, Norwegia, Szwecja, Holandia, Belgia i Polska.

Sokół (Brno) - Cracovia 77:52

PRAGA. — Rozegrany w Brnie Morawskim mecz lekkoatletyczny między miejscowym SK „Sokol", a „Cracovią" zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 77:52 pkt. Zawody odbyły się w nieprzychylnych warunkach atmosferycznych, co wpłynęło na obniżenie wyników w poszczególnych konkurencjach.

Wyniki: 100 m: 1. David (V) — 10,9 sek., 2. Kiszka (C) — 11,1 sek., 400 m: 1. Horecky (V) — 50 sek.; 2. Maly (V) — 50.8 sek., 3. Puzio (C) — 53.5 sek., 800 m: 1. Horecky — 2:00; 2. Wideł (C) 2:00,4; 1.500 m: 1. Zacek (V) — 4:13,8; 2. Szymański (C) — 4:14; 5.000 m: 1. Kielas (C) — 15:11 (rekord życiowy), 2. Vanek (V) — 16:21,8; skok w dal; 1. Hisem (V) — 7:04 m; 2. Adamczyk (C) — 7.01 m, skok w zwyż: 1. Adamczyk (C) — (C) — 1.80 m, 2. Nemec (V) 1,80 m.

Rzut dyskiem: 1. Łomowski (C) — 44.60 m, 2. Gierutto (C) — 41,45 m; 2. Sedlacek (V) — 41,60 m; pchnięcie kulą: 1. Łomowski (C) — 15.28 m, 2. Gierutto (C) — 14,91 m; rzut oszczepem: 1. Kiesewetter (V) — 56.99 m, 2. Hafernik (V) — 53.43 m, 3. Gierutto — 50.69 m. Sztafetę 4 × 100 m wygrał „Sokol" w czasie 43.2.

Wicemistrz CSR Batov na Śląsku

KATOWICE. — Wykorzystując pobyt na Śląsku reprezentacji pięściarskiej Moraw, kierownictwo Sekcji Bokserskiej mistrza Śląska RKS „Batory" (Chorzów) zakontraktowało przyjazd do Polski drużynowego wicemistrza Czechosłowacji SK „Batov". Czesi przyjadą do Polski w końcu czerwca i pierwszy swój mecz rozegrają 30 bm. w Katowicach z ósemką „Batorego".

W drużynie SK „Batov" walczy mistrz CSR i reprezentant Kontynentu w wadze muszej — Majdloch.

Poza meczem w Katowicach SK „Batov" wystąpi jeszcze w Wałbrzychu i Wrocławiu.

MECZ LEKKOATLETYCZNY KOLEJARZY GDAŃSKA I ŚLĄSKA

OPOLE. — W sobotę i niedzielę 12 i 13 bm. na stadionie w Opolu rozegrany zostanie mecz lekkoatletyczny w konkurencji męskiej i żeńskiej między reprezentacją okręgów ZZK Dyrekcji Gdańskiej i Śląskiej.

Z bardziej znanych zawodników w zawodach udział wezmą: Drzewiecka, Dobrzańska, Wiśniewska — Penners, Brockówna, Dunecki, Szymoszek, Kocot i Jutrzak.